

Grażyna Charytoniuk
 Uniwersytet w Białymstoku

Recepcja twórczości trzech białoruskich poetek w Polsce

Wiek XX przyniósł literaturze białoruskiej wiele nazwisk piszących kobiet, które niewątpliwie utrwaliły się w historii tego piśmiennictwa. Mówiąc o twórcach dwudziestowiecznych białoruskiej literatury kobiecej nie można pominąć Ałazy Paszkiewicz, Natalli Arsienniewej czy Łarysy Hienjusz. Nazwiska tych poetek niejednokrotnie pojawiały się w pracach publikowanych w Polsce¹.

Znaczną rolę w rozpowszechnianiu i popularyzacji literatury białoruskiej w Polsce odegrał tygodnik Białorusinów „Niwa”². Już w 1956 roku na łamach pisma ukazał się pierwszy artykuł dotyczący białoruskiej poetki Ałazy Paszkiewicz, czyli Ciotki, bo tak brzmiał jej pseudonim literacki³. Okazją do napisania tekstu o pierwszej białoruskiej poetce była pięćdziesiąta rocznica wydania jej poetyckich zbiorów *Błogostawieństwo dla wolności (Chrest na swabodu)* i *Skrzypce białoruskie (Skrypka bielaruskaja)*. W artykule zatytułowanym *Pieśniarka walki (Piasniarka baračby)* mówi się o poetce jako kobiecie o wielostronnych zainteresowaniach, bo oprócz pisania zajmowała się działalnością społeczną, była redaktorem i pedagogiem, a także z myślą o naukowym wykorzystaniu, zbierała materiały dotyczące folkloru ludowego. Nie była jej obojętna ówczesna sytuacja polityczna, a wydarzenia 1905 roku na trwałe zapisały się w jej twórczości literackiej. W jej wierszach o wyraźnie rewolucyjno-demokratycznym charakterze pojawiał się obraz lirycznego bohatera – bojownika w pełni oddanego walce za swój naród. Jak stwierdza autor wspomnianego artykułu, realizm, życiowość i narodowy charakter – to podstawowe cechy twórczości Ciotki, poetki silnie związanej ze swoim narodem i krajem.

¹ Zob. G. Charytoniuk, *Literatura białoruska w Polsce. Bibliografia przekładów za lata 1945-1994*, Białystok 1996; *Polskie białoruszenia literackie. Bibliografia przedmiotowa 1945-1998*, zebrała i opracowała G. Charytoniuk przy współudziale J. Czykwina, Białystok 1998.

² Tygodnik białoruskojęzyczny „Niwa” regularnie ukazuje się w Polsce od 1956 roku.

³ M. Barstok, *Piasniarka baračby*, „Niwa” 1956, nr 18, s. 6.

Na łamach „Niwy” w 1961 roku pojawił się kolejny artykuł poświęcony Ałaizie Paszkiewicz⁴. Jego autorka Lidzija Arabiej bardzo precyzyjnie podała biografię autorki. Na podstawie tego tekstu wiadomo, że urodziła się w 1876 roku we wsi Piaszczany powiatu lidzkiego, guberni wileńskiej w zamożnej rodzinie. Ukończyła prywatne gimnazjum w Wilnie w 1902 roku. Nauczanie arytmetyki w wiejskiej szkole nie zadowalało ambitnej przyszłej poetki. Zainteresowanie miejskim środowiskiem i chęć dalszej edukacji było powodem do wyjazdu do Petersburga, nazywanego wówczas „kolebką rewolucji”. Niewątpliwie te doświadczenia wpłynęły na jej rewolucyjną działalność po powrocie na Białoruś w 1904 roku. Aktywnie uczestniczyła w rewolucyjnej organizacji skupiającej pracowników szpitala w Nowej Wilejce, gdzie wówczas pracowała jako felczer. Przed carskim wojskiem Ałaiza Paszkiewicz uciekła do Galicji. Tam, w Żółkwi, ukazały się jej dwa wcześniej wymienione tomy poezji. Poetka uważała za swój obowiązek służbę swojemu narodowi, walkę o jego wolność. Swoje credo twórcze umieściła w wierszach *Moje dumki* (*Maje dumki*), *Na mogile* (*Na mahile*), *Skrzypce* (*Skrypka*).

Lidzija Arabiej zwróciła uwagę na inną formę działalności poetki: na emigracji wstąpiła ona na wydział filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego. Tam prowadziła edukacyjną działalność dla ludu białoruskiego. Wydała *Podarunek dla małych dzieci* (*Padarunak maleńkim dzieckam*), czyli przetłumaczone z ukraińskiego na ich rodzinny język opowiadania. W 1906 roku ukazała się jej kolejna książka *Pierwsza czytanka dla białoruskich dzieci* (*Pierszaje czytannie dla dziećat bielarusau*), w skład której weszły utwory samej poetki, a także bajki i zagadki. Po powrocie z emigracji Ałaiza Paszkiewicz nadal zajmowała się edukacją najmłodszych. W Mińsku redagowała czasopismo dla młodzieży „Łuczywko” („Łuczynka”). Drukowała w nim też swoje artykuły mówiące o potrzebie istnienia białoruskich szkół, o szacunku do kultury białoruskiej. Ałaiza Paszkiewicz pisała prace dotyczące folkloru białoruskiego, a naukowo zajęła się tematem *Batlejka na Białorusi i jej związek z dramatem polskim* (*Batlejka na Białorusi i jaje suwiaz z polskaj dramatycznej litaraturaj*).

Lidzija Arabiej podkreśla wartość napisanych w latach 1912-1914 opowiadań i znaczenie poetki dla rozwijającej się białoruskiej prozy XX wieku. Zwraca uwagę na udział w tworzeniu wraz z Ihnatem Bujnickim pierwszego białoruskiego teatru. W 1916 roku przyjechała do rodzinnej wsi odwiedzić umierającego ojca. Panująca epidemia tyfusu nie pozwoliła kontynuować działalności na rzecz swojego narodu.

W 1976 roku w kolejnych numerach „Niwy” pojawił się piętnastoczęściowy cykl artykułów zatytułowanych *Czasy Naszej Niwy. Ciotka (Elaiza Paszkiewicz 1876-1916)*⁵. Autor Aleksander Barszczewski uznał ją za pierwszą, po Konstancji Bujło, kobietę-poetkę o prawdziwym talencie literackim. W ob-

⁴ L. Arabiej, *Paetesa – rewolucyjaniarka*, „Niwa” 1961, nr 28, s. 1, 3.

⁵ A. Barszczewski, *Naszaniuskaja para. Ciotka (Elaiza Paszkiewicz) 1876-1916*, „Niwa” 1976, nr 5-9, 11-20.

szerzej biografii Ciotki wskazał nieznanie wcześniej fakty: nielegalny udział w moskiewskim zjeździe kobiet w 1905 roku oraz w tworzeniu pierwszego białoruskiego tygodnika „Nasza Dola” – organu Białoruskiej Socjalistycznej „Hramady”, wyjazd do sanatorium do Zakopanego i Krakowa, studia na wydziale historyczno-filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które dały możliwość kontaktu ze studentami różnych środowisk⁶.

Kolejne części cyklu poświęcone zostały twórczości poetki. Autor dokonał analizy i oceny pisarstwa Ciotki. Barszczewski, podobnie jak L. Arabiej, wyróżnia lirykę rewolucyjną i pozytywistyczną. Uważa, że liryka rewolucyjna była przede wszystkim dokumentem idei, świadectwem czasu, wyrazem nadziei. Nade wszystko siła słowa, a nie piękno była celem jej twórczości. Autor artykułu zastanawia się nad rolą radykalnych wierszy Ciotki dla prostego ludu. Według Barszczewskiego nurt pozytywistyczny w poezji Ałazy Paszkiewicz jest wynikiem wpływów polskich⁷.

W artykułach dotyczących prozy zostały omówione opowiadania napisane w ciągu krótkiego życia pisarki⁸, publicystyka – przede wszystkim relacje z wyjazdów zagranicznych do Włoch, Finlandii, Szwecji oraz poszukiwanie różnic i analogii z rodzinną Białorusią, a także nieliczna korespondencja do białoruskich działaczy, w której ważne były nie sprawy osobiste, lecz narodowe⁹.

W 1976 roku w „Niwie” ukazał się artykuł pod intrygującym tytułem *Dwa nieznanne listy Ciotki do Bronisława Taraszkiewicza*¹⁰, znalezione przez Aleksandrę Bergman, wcześniej opublikowany w Mińsku, listów poetyckich z 1941 roku do Tarasa, czyli 22-letniego wówczas Bronisława Taraszkiewicza. Jest to prośba o współpracę na łamach czasopisma „Łuczynka” („Łuczynko”), bo jest wiele białoruskich tematów do realizacji, którymi powinni zająć się młodzi ludzie.

Z okazji setnej rocznicy urodzin Ciotki w tygodniku „Odgłosy” pojawiły się pierwsze przekłady wierszy Ciotki na język białoruski¹¹: wiersz *Muzykant* przetłumaczony przez Jana Huszcę i *Z obczyzny* w przekładzie Tadeusza Giegiera, pierwsza polskojęzyczna informacja o białoruskiej poetce oraz krótka nota biograficzna Jana Huszczy.

Na szczególną uwagę zasługuje *Antologia poezji białoruskiej*, wydana w serii Biblioteki Zakładu Narodowego „Ossolineum”¹². W tomie opracowanym przez J. Huszcę pojawiło się nazwisko Ałazy Paszkiewicz. Obok krótkiej informacji we wstępie A. Barszczewskiego, znalazła się nota biograficzna Ciotki, poprzedzająca wiersze w przekładzie Jana Huszczy: *Niezwykłe czasy, Mój*

⁶ Tamże, nr 5-7.

⁷ Tamże, nr 8-9, 11-15.

⁸ Tamże, nr 17-19.

⁹ Tamże, nr 20.

¹⁰ A. B. [Aleksandra Bergman], *Dwa niewiadomyja listy Ciotki da Branisława Taraszkiewicza*, „Niwa” 1976, nr 48, s. 5.

¹¹ J. Huszcza, *Pierwsza poetka białoruska (w setną rocznicę urodzin)*, „Odgłosy” 1976, nr 29, s. 4.

¹² *Antologia poezji białoruskiej*, Wrocław 1978.

sad, Kobietom wioskowym, Muzykant i Tadeusza Gicgiera *Z obczyzny*. Ten ostatni napisany w Krakowie pierwszego stycznia 1909 roku to przykład tęsknoty za krajem ojczystym:

Tam znaleźć się znowu, gdzie Wilia ma droga
I gdzie Wilno gniazdo uwiło wśród wzgórz,
Gdzie krzyż mnie przydrożny i każda zna droga,
Gdzie wszystko mnie wzywa: ach, wracajże już!

Bo tam przyszedł na świat, tam słowa poznałam
Najpierwsze – i pierwszy zrobiłam swój krok.
Dlatego bym dzisiaj tak szybko jak strzała
Pobiegła, gdy Nowy witają tam Rok¹³.



O Natalli Arsienniewej, która na łamach „Naszej Myśli” – ukazującej się w Wilnie białoruskiej gazety („Nasza Dumka”) zadebiutowała jako poetka, w piśmiennictwie polskim bardzo długo milczano. Pierwsza publikacja o niej pojawiła się w polskiej krytyce emigracyjnej już w 1951 roku. W paryskiej „Kulturze” zamieszczono pierwsze przekłady Józefa Łobodowskiego na język polski jej wierszy *Śpiewak* i *Żyj!*¹⁴. Dopiero w 1989 roku na łamach „Niwy” pojawił się dwuczęściowy artykuł Aleksandra Barszczewskiego *Natalla Arsienniewa – poetka poszukiwana (Natalla Arsienniewa – poetesa poszukau)*¹⁵. Okazją do napisania o nestorce literatury białoruskiej były jej 85 urodziny. Jak zaznaczył wówczas autor, nie było jej nazwiska w białoruskich podręcznikach szkolnych ani w historii literatury.

Artykuł ten był pierwszą próbą zapisania biografii poetki, która urodziła się w Baku w 1903 roku, z pochodzenia była Rosjanką. Zaraz po jej urodzeniu rodzice wyjechali do Wilna. To dzięki gimnazjum białoruskiemu – „kuźni” białoruskiej inteligencji, przeniknęła głęboko w białoruskość. W szkole wileńskiej spotkała się z elitą białoruskiej inteligencji: Bronisławem Taraszkiewiczem, Antonem Łuckiewiczem, Maksimem Hareckim, Arkadziem Smoliczem, którzy przekazali Natalli miłość do wszystkiego, co białoruskie. W 1922 roku, jak pisze A. Barszczewski, Arsienniewa wyszła za mąż za Białorusina, kapitana wojska polskiego, Franciszka Kuszela. W 1940 roku z dwoma synami została wywieziona do Kazachstanu. Dzięki pomocy Związku Literatów BSRR wróciła do ojczyzny. W czasie niemieckiej okupacji związana była z ruchem białoruskim. W czasie wojny spotkało ją nieszczęście, od podłożonej w teatrze

¹³ *Antologia...* s. 97.

¹⁴ „Kultura” 1951, nr 7/8, s. 81-82

¹⁵ A. Barszczewski, *Natalla Arsienniewa – poetesa poszukau*, „Niwa” 1989, nr 4-5.

bomby zginął jej syn, Jarosław. Po wojnie wraz z mężem i młodszym synem wyjechała najpierw do Niemiec, potem do Stanów Zjednoczonych.

Autor artykułu podaje fakty dotyczące twórczości Arsienniewej *Pod nieba błękitem* (*Pad sinim niebam*), wydany pierwszy zbiór wierszy w Wilnie w 1927 roku¹⁶ i jednocześnie dokonuje interpretacji tej poezji. Doszukuje się analogii z twórczością białoruskiego poety Maksima Bahdanowicza. Główną cechą wczesnej twórczości była refleksja pod wpływem przyrody, szczególnie krajobrazu jesiennego. Oprócz materiału biograficznego Barszczewski zamieszcza wiersze w języku oryginału, które publikowane były w zachodniobiałoruskich pismach: „Nasz Szlak” („Nasz Szlach”), „Myśl Studencka” („Studenckaja Dumka”), „Szlak Młodzieży” („Szlach Moładzi”), „Kłosy” („Kałosie”). W twórczości poetyckiej Arsienniewej kolejny etap stanowi czas niemieckiej okupacji. W tomie *Dzisiaj* (*Siahonnia*) element refleksji oddala się, pojawiają się wiersze wojskowo-patriotyczne, wiersze-agitacje, wiersze-modlitwy.

Na obczyźnie ukazał się kolejny tom białoruskiej poetki *Między brzegami* (*Miż bierahami*), wydany w 1976 roku, a przygotowany przez Antona Adamowicza, emigracyjnego krytyka i znawcę twórczości N. Arsienniewej. Poezja ta charakteryzuje się nostalgią, tęsknotą za ojczyzną. W wierszach pojawiają się liczne refleksje natury filozoficznej, zaduma nad życiem i jego zagadkami¹⁷.

W białoruskojęzycznym tygodniku, głównie w „Zorce”, jego części poświęconej sprawom dzieci i młodzieży, pojawiła się krótka informacja białoruskiej poetki, krytyka literatury Iryny Bahdanowicz, napisana w związku z przypadającymi 90. urodzinami poetki¹⁸.

Ważnym faktem dla bibliografii białoruskiej jest publikacja wierszy N. Arsienniewej w miesięczniku „Literatura na Świecie”¹⁹. W artykule A. Barszczewskiego dotyczącym białoruskiej literatury emigracyjnej pojawia się nazwisko Arsienniewej jako jedynej kobiety, która weszła w skład Białoruskiego Stowarzyszenia Literackiego „Szypszyna”, działającego na terenie Niemiec po zakończeniu II wojny światowej²⁰. Obok krótkiej informacji o autorce i jej poezji na uwagę zasługują przekłady jej utworów z różnego okresu jej twórczości, dokonane przez Aleksandra Barszczewskiego. Znalazły się tam: *W lesie*, *Wieczór*, *Poecie*, *Wieczorne Misteria*, *Mój skarb*, *Nie ostygniemy*, *Szypszyno moja*, *Białorusi*. Warto przytoczyć chociaż fragment dwu różnych tłumaczeń wiersza *Poecie*:

Poeta to nie motyl w brzasku świec,
Który popieli skrzydła swe w płomieniu.
On gotów, jeśli trzeba, lec
I walczyć do ostatka na tej ziemi²¹.

¹⁶ J. Turonek, *Książka białoruska w II Rzeczypospolitej 1921-1939*, Warszawa 2000.

¹⁷ A. Barszczewski, *Natalla Arsienniewa... „Niwa”*, nr 5, s. 6-7.

¹⁸ I. Bahdanowicz, *Natalla Arsienniewa*, „Niwa” 1993, nr 38, s. 9.

¹⁹ A. Barszczewski, *Białoruska literatura emigracyjna*, „Literatura na Świecie” 1993, nr 10, s. 244-254.

²⁰ Tamże, s. 245-246.

²¹ Tamże, s. 250-251.

I ten sam fragment pt. *Śpiewak* w przekładzie wspomnianego już J. Łobodowskiego:

Nie, poeta nie ćma, co za ledwie
dojrzy płomień, już skrzydła spaliła.
Na popiołach pleśnieć i śniedzieć
on nie będzie... Poeta – to siłacz!²²

O Natali Arsienniewej raz jeszcze wypowiedział się Aleksander Barszczewski na łamach „Niwy” w 1994 roku w cyklu *Moja Natalla Arsienniewa*²³. Artykuły te mają charakter osobistych refleksji ze spotkania z poezją i odkrywania poetki, ujawniają też drogę zdobywania wartościowej poezji emigracyjnej. Pojawia się w nim i osobista refleksja na temat ulubionych wierszy Arsienniewej.

Na szczególną uwagę zasługuje obszerna białoruskojęzyczna publikacja Jana Czykwina²⁴. W pierwszej monografii dotyczącej białoruskiej literatury emigracyjnej autor, opierając się na bogatej literaturze przedmiotu, fachowo spojrzal na twórczość między innymi Natali Arsienniewej. W rozdziale *Między Wilnem a Roczester (Miż Wilniaj i Roczesteram)*, wykorzystując wątki biograficzne, dokonał wnikliwej analizy całej twórczości poetki, kobiety uwikłanej w trudne koleje losu. Dostrzegł jej związek z filozofią modernizmu europejskiego XX wieku. Autor zaznaczył, że dopiero w latach dziewięćdziesiątych zaczęło się odkrywanie tej wybitnej poetki.

Pojawiły się wtedy kolejne przekłady utworów Natali Arsienniewej na język polski. W „Zeszytach Literackich” został zamieszczony wiersz *Nocą księżycową* w przekładzie Pawła Waszaka²⁵. Natomiast w „Więzi” ukazało się tłumaczenie wiersza *Modlitwa* dokonane przez Czesława Seniucha:

Wszechmocny Boże! O Panie światów,
słońce przeogromnych i małych serc!
Osłoń Białoruś cichą w bławatkach,
opromień chwałą swych ziemskich twierdz!

Daj plon nam w pracy codziennej szarej
na chleb powszedni, na ojców kraj.
Szacunek, siłę i wielkość wiary
w prawdę i w przyszłość naszą nam daj!

Daj plenność polom i żytnim niwom,
spraw nad omlotem dostatku cud.
Uczyń swobodną, uczyń szczęśliwą
kraję naszą, cały nasz lud!

²² *Antologia poezji białoruskiej*, „Kultura” 1951, nr 7-8, s. 81-82.

²³ A Barszczewski, *Maja Natalla Arsienniewa*, „Niwa” 1994, nr 7-14.

²⁴ J. Czykwina, *Dalokija i blizkija. Bielaruskija piśmienniki zamieżza*, Białostok 1996.

²⁵ N. Arsienniewa, *Nocą księżycową*, tłum. P. Waszak, „Zeszyty Literackie” 1991, nr 33, s. 27-28.

W artykule dotyczącym białoruskiej literatury XX wieku, Cz. Seniuch przytacza ważne fakty z życia poetki białoruskiej, m.in. wypowiedź samej autorki na temat powstania w 1943 roku przytoczonego utworu, który na początku lat 90. był rozpatrywany jako jeden z wariantów hymnu narodowego²⁶.



Wraz z przekładami poezji białoruskiej umieszczonymi w paryskiej „Kulturze” znalazł się wiersz Łarysy Hienjusz *Do niezestanego* w przekładzie J. Łobodowskiego²⁷.

Analizy jej twórczości dokonał Jan Czykwin. Jako pierwszy podjął się oceny twórczości autorki *Spowiedzi*. W pracy umieszczonej w olsztyńskich *Acta Polono-Ruthenica* pobyt w Pradze i życie wśród białoruskiej emigracji, na długoletni pobyt w sowieckich łagrach. Czykwin dokonał analizy jej wierszy. Poetka–wojowniczką, męczennicą, „zastupnicą” (opiekunką) Białorusi – jak ją określał – zawsze była bliska swojemu narodowi. Jej wiejskie pochodzenie nie pozwalało zapomnieć o najbardziej poniżonych. Bohaterka w wierszach Ł. Hienjusz to z jednej strony kobieta, która strzeże progu rodzinnego, kiedy mężczyzna idzie walczyć za ojczyznę. Z drugiej – jawi się jako wojownik. Bohaterką jest i kobieta w swojej tradycyjnej roli²⁸.

W pracy *Dalecy i bliscy (Dalokija i blizkija)* występuje pełna biografia poetki²⁹. Urodziła się w 1910 roku w majątku Żłobaucy w powiecie grodzieńskim w zamożnej rodzinie. Skończyła żeńskie gimnazjum w Wołkowysku. W 1937 roku wyjechała z synem do męża, studenta medycyny w Pradze. Poznała środowisko białoruskiej emigracji. W Pradze ukazał się drukiem jej pierwszy wiersz *Białorusinka (Bielarуска)*. Tam wydała pierwszy tom poetycki *Z rodzinnych stron (Ad rodnych niu)* w 1943 roku. Aresztowana i wywieziona do mińskiego więzienia, była skazana na ciężkie roboty w sowieckich łagrach. W latach sowieckiej rzeczywistości ukazały się kolejne jej tomy poetyckie, będące protestem przeciwko istniejącemu systemowi.

O tej wybitnej postaci w białoruskiej literaturze nie pisało się wiele. „Niwa” odnotowała fakt londyńskiego wydania nieznanych dotąd wierszy Łarysy Hienjusz³⁰. Białoruski tygodnik zamieścił recenzję *Spowiedzi* jej wspomnień, wydanych w Mińsku po 10 latach od jej śmierci. To nie tylko opowiada-

²⁶ Cz. Seniuch, *Między obowiązkiem a wolnością – poezja białoruska w XX wieku*, „Więź” 1997, nr 9, s. 110-111.

²⁷ „Kultura” 1951, nr 6-8, s. 84-85.

²⁸ J. Czykwin, *Zastupnica (tworcząść Łarysy Hienjusz)*, „Acta Polono-Ruthenica” 1996, t. 1, s. 139-147.

²⁹ J. Czykwin, *Zelwenskaja nieposłusznicza*, w: *Dalokija i blizkija...* dz. cyt.

³⁰ J. M. [Jan Maksymiuk], *Wydannye niewiadomych wierszau Łarysy Hienjusz*, „Niwa” 1992, nr 22, s. 3.

nie o życiu autorki, jak zaznacza autor tej recenzji, to też opowieść o losie białoruskiej inteligencji. To źródło wiedzy o Białorusinach i ich historii³¹.

O życiu i twórczości A. Paszkiewicz, N. Arsienniewej, Ł. Hienjusz w Polsce pisano przede wszystkim w języku białoruskim. Najwięcej publikacji ukazało się w tygodniku „Niwa”. Dużą rolę odegrało Białoruskie Stowarzyszenie Literackie „Białowieża”, które w swojej serii wydawniczej obok prac J. Czykwina wydało tom poezji Ł. Hienjusz i jej syna Jerzego³². Spośród literatury polskojęzycznej na uwagę zasługuje *Antologia poezji białoruskiej* i numer „Literatury na Świecie” niemal w całości poświęcony literaturze białoruskiej. Ogromną wartością są zamieszczone tu przekłady, zapoczątkowane przez paryską „Kulturę”. Niewielka ilość materiałów krytycznych nie pozwala dokładnie poznać najwybitniejszych poetek białoruskich. Zaledwie kilkanaście przetłumaczonych tekstów nie może zaspokoić potrzeb wnikliwych polskich czytelników. Zebrany materiał jest dowodem na to, że białoruska literatura kobieca wymaga dalszych opracowań i przekładów. ☞

³¹ (JaM) [Jan Maksymiuk], *Spowiedź Larysy Hienijusz*, „Niwa” 1998, nr 16, s. 5.

³² Ł. Hienijusz, J. Hienijusz, *Maci i syn*, Białystok 1992.